C O P E
Member since 2019
JM14482

Magdalena Sasin*

Stosunek człowieka do doznań słuchowych a świadomość własnego ciała i cielesności. Perspektywa ekologii akustycznej

Abstrakt

Celem artykułu jest przedstawienie powiązań pomiędzy zagadnieniem ciała i cielesności w kulturze współczesnej a refleksją i praktyką ekologii akustycznej. W koncepcji ekologii akustycznej Raymonda Murraya Schafera (1933–2021), stanowiącej punkt wyjścia prezentowanych rozważań, można odnaleźć wiele treści wskazujących na znaczenie kontaktu z ciałem i subiektywnej oceny jego dobrostanu. Szczególną rolę odgrywają zaplanowane przez myśliciela ćwiczenia tzw. „czyszczenia uszu" oraz spacery dźwiękowe i inne sposoby rozwijania wrażliwości akustycznej. Rozwijanie wrażliwości na dźwięki – wszelkiego rodzaju bodźce akustyczne, nie tylko dźwięki stricte muzyczne – autorka uznaje za szczególnie ważne w sytuacji nadmiaru bodźców i zmysłowego przestymulowania współczesnego człowieka.

Słowa kluczowe: ekologia akustyczna, ciało, cielesność, głębokie słuchanie, uważność.

Human Attitude to Auditory Sensations and the Awareness of One's Own Body and Corporeality. The Perspective of Acoustic Ecology

Abstract

The aim of the article is to present connections between the issues of body and corporeality in contemporary culture, and reflection and practice of acoustic ecology. The concept of acoustic ecology developed by Raymond Murray Schafer (1933–2021), the theoretical framework for the article, refers to the significance of our contact with the body and to the subjective assessment of its well-being. "Ear cleaning" exercises,

* Uniwersytet Łódzki.
Artykuł otrzymano: 1.10.2021; akceptacja: 14.12.2021.

https://doi.org/10.18778/2450-4491.14.05

soundwalks and other ways of developing acoustic sensitivity are also discussed. Developing sensitivity towards sounds comprises all acoustic stimuli, not only musical sounds. Such activity is found to be particularly important, especially in the context of contemporary sensory overload and our over-stimulation from the environment.

Keywords: acoustic ecology, body, corporeality, deep listening, mindfulness.

Wprowadzenie

We współczesnej kulturze stosunek do ludzkiego ciała naznaczony jest pewnym paradoksem: z jednej strony przywiązuje się doń bardzo dużą wagę, z drugiej zaś strony – traktowane jest ono przedmiotowo, instrumentalnie. Do redukcji tej sprzeczności może przyczynić się refleksja związana z dźwiękowym otoczeniem człowieka i jego słuchową aktywnością. W artykule przedstawiono powiązania działań z zakresu ekologii akustycznej z poziomem świadomości własnej cielesności i psychofizycznego dobrostanu człowieka. Celem opracowania jest wskazanie możliwych działań zmierzających do rozwijania świadomości ciała i cielesności.

Proces dowartościowania aspektu somatycznego w kulturze i pedagogice zawsze rozpoczyna się od uświadomienia sobie, że człowiek nie istnieje i nie funkcjonuje poza ciałem. Jak zauważa Chris Shilling (2010: 24): „Działający ludzie są w pewnym bardzo istotnym sensie działającymi ciałami". Ignorowanie tego faktu stanowiłoby istotne zubożenie refleksji nad kondycją ludzką, gdyż bez uwzględnienia ciała nie można w pełni rozpatrywać ludzkich decyzji, reakcji, czynów i działań. To, co do niedawna postrzegano przede wszystkim jako źródło ludzkich ograniczeń, obecnie jesteśmy skłonni widzieć jako atut: cielesność jest istotnym wymiarem nie tylko odczuwania świata, ale także refleksji nad nim.

Świadomość cielesności istoty ludzkiej i zmiana stosunku do ciała stanowią istotne czynniki kształtowania kultury współczesnej. Nauki humanistyczne i społeczne zmierzają w stronę coraz pełniejszego uwzględniania ciała w swoim dyskursie. Bierze je pod uwagę coraz więcej dyscyplin naukowych, w tym socjologia (Shilling 2021). Termin „społeczeństwo somatyczne" (Dziuban 2013) podkreśla fakt uczynienia ciała istotnym przedmiotem aktywności kulturowej, naukowej, a nawet politycznej. Na refleksje dotyczące obecności ciała w kulturze, w tym na refleksję feministyczną, silnie oddziałuje filozofia Maurice'a Merleau-Ponty'ego (1993), który podkreślał, że „ciało jest naszym ogólnym sposobem posiadania świata" (Merleau-Ponty 1993: 166). „Wiedzę cielesną" na język filozoficzny i naukowy tłumaczy Richard Shusterman, nawołujący do zdobywania „somatycznej samowiedzy" (2016: 36). Poglądy młodego pokolenia badaczy reprezentuje Konrad Sierzputowski (2019), któremu bliższy od poglądów Shustermana jest dorobek francuskiego estetyka Jacquesa Rancière'a; zainspirowany nim, Sierzputowski snuje rozważania nad wyjątkowością ciała artysty muzyka i skutkami możliwości rejestracji głosu.

Z nauką nie idą jednak w parze praktyki kulturowe. Obserwowana obecnie eksplozja cielesności nie prowadzi do upodmiotowienia ciała, ale przeciwnie – do

jego coraz bardziej narzędziowego traktowania. Dualizm kartezjański, który przeciwstawiał sobie duszę i ciało, wciąż jest obecny, a opresyjność względem ciała nie zmniejsza się – raczej zmienia formę. Ciało często zostaje zredukowane do organizmu, a więc traktowane w kategoriach biomedycznych (Błajet, 2006a). Można to zauważyć choćby podczas zajęć wychowania fizycznego. Na zajęciach emisji głosu, przewidzianych w programie studiów nauczycielskich, dominuje traktowanie ciała jak użytecznego narzędzia: ma być przede wszystkim posłuszne i niesprawiające kłopotu, a celem ćwiczeń jest głównie zapobieżenie chorobom zawodowym. Rzadko bierze się pod uwagę, że głos jest nieocenionym źródłem informacji na temat stanu zdrowia i psychiki człowieka, a praca nad nim sprzyja rozwojowi osobowości. Daleko tu od pożądanej współpracy z ciałem i szacunku wobec niego – mamy do czynienia raczej z ujarzmianiem.

Kategoria ujarzmiania odgrywa istotną rolę w refleksji Michela Foucaulta (2020). Francuski filozof wskazuje, że ujarzmienie ciała jest drogą do podporządkowania sobie także duszy, a osiąga się to za pomocą rożnych praktyk dyscyplinujących ciało, wymuszających dostosowanie się do normy i uznanie jej za oczywistą (Ball 1999; Rokicki 2011). Jest to zatem praktyka ograniczająca swobodę ekspresji ciała i podporządkowująca je wiedzy-władzy, na co wskazuje także polski zapis tego terminu (w tłumaczeniu T. Komendanta) (Foucault, 2020): u*jar*zmianie (z fr. *assujetissment*).

Humanistycznie postrzegana edukacja odżegnuje się od ujarzmiania. Przeciwnie: istnieje pilna potrzeba wprowadzenia takiej praktyki pedagogicznej, która pozwoli zintegrować człowieka z jego ciałem i będzie dotyczyć różnych grup wiekowych, na co zwracają uwagę m.in. Daria Kubiak-Jabłońska (2014) i Piotr Błajet (2006b). Działania tego typu można skutecznie prowadzić przy uwzględnieniu środowiska akustycznego człowieka.

Znaczenie bodźców akustycznych w środowisku życia człowieka

W ostatnich latach wzrastająca wykładniczo liczba informacji skazuje odbiorcę na ciągłe wrażenie bycia „nie na bieżąco" i motywuje do ciągłego śledzenia przekazów. To zjawisko, określane jako FOMO (*fear of missing out*) i najczęściej rozpatrywane w odniesieniu do korzystania z internetu, skutkuje nieustającym monitorowaniem mediów społecznościowych, czytaniem, oglądaniem i słuchaniem w obawie przed przeoczeniem czegoś ważnego (Jupowicz-Ginalska et al. 2018). Powoduje to zalew różnego rodzaju bodźców, wśród których bodźce akustyczne występują bardzo licznie.

Tymczasem refleksja dotycząca ciała we współczesnych praktykach pedagogicznych związana jest najczęściej z kategoriami wizualnymi. Szczególną wagę przykłada się do subiektywnego obrazu ciała, który często kształtuje się u młodzieży w sposób wypaczony, nie bez wpływu przekazów medialnych. W kategoriach wizualnych najwyraźniej zauważalne są kwestie obecności ciała, oceniania go i uprzedzeń wobec

niego, a także estetyki ciała i poczucia wstydu. W kulturze obrazu to, co pokazane, wydaje się mieć większe znaczenie od tego, co wypowiedziane czy napisane (Szpunar 2008), a człowieka określa się niekiedy mianem *homo videns*. Wiąże się to z hierarchią ludzkich zmysłów, w której wzrok pozostaje zmysłem prymarnym. Badania wskazują, że za jego pomocą do człowieka dociera 80–90% informacji o świecie zewnętrznym (Młodkowski 1998, s. 61), zaś dzięki słuchowi – zaledwie 8–11%.

Sprawia to, że doznania akustyczne budzą mniejsze zainteresowanie naukowców i pedagogów. Nie doszacowuje się znaczenia pozostałych ludzkich zmysłów, choć słuch jest wśród nich bardzo istotny. Bodźce słuchowe są pierwszymi – obok smakowych – jakie odbiera płód w macicy. Dzięki temu m.in. następuje zapoznawanie się z cechami prozodycznymi mowy. Narząd słuchu, który rozwija się bezpośrednio z układu równowagi, staje się aktywny między czwartym a piątym miesiącem życia płodowego, a w chwili narodzin jego rozwój jest już zakończony (Kornas-Biela 1998).

Podstawami działania ludzkiego systemu słuchowego zajmuje się m.in. psychologia muzyki. Ludzki aparat słuchowy jest narządem niezwykle precyzyjnym, a uzyskane przez niego informacje są analizowane i przetwarzane przez mózg w drodze procesów, które jeszcze nie do końca zostały poznane. Wyzwanie dla badaczy stanowi między innymi tzw. efekt *coctail party*, czyli umiejętność wyselekcjonowania pożądanych informacji dźwiękowych spośród wielu różnorodnych odgłosów. Wykorzystanie wpływu dźwięków na człowieka leży u podstaw muzykoterapii (Pikała, Sasin 2016; Szulc 2011); jej zastosowanie jest możliwe dzięki uświadomieniu sobie mechanizmów, które powodują, że dźwięki oddziałują zarówno na ciało, jak i na emocje, a te dwa obszary są ze sobą nierozerwalnie związane. Stymulowanie pożądanych procesów psychicznych przez odpowiednio dobrane dźwięki wykorzystywane jest już od starożytności. Szczególnym przypadkiem jest terapia dźwiękiem, czyli oddziaływanie wykorzystujące fizyczne właściwości fali dźwiękowej. Jej przykład to terapia za pomocą mis dźwiękowych i kamertonów, wykorzystująca silne właściwości wibroakustyczne tych instrumentów (Pułka 2010); te praktyki, sytuowane w gronie tzw. *sound healing*, budzą wątpliwości jako niewystarczająco uzasadnione badawczo (Konieczna-Nowak 2020).

Należy wyróżnić wpływ dźwięków na organizm pod względem biologicznym, na człowieka jako jednostkę i jako członka grupy społecznej. Do niedawna koncentrowano się na negatywnym wpływie hałasu na człowieka, dążąc do jego ograniczenia w drodze legislacji. Hałas stanowi stresor fizyczny. Reakcja stresowa organizmu polega, mówiąc w dużym uproszczeniu, na pobudzeniu ośrodkowego układu nerwowego, co prowadzi do nadmiernego wzrostu aktywności hormonalnej (Trybalska, Namysłowski, Morawski 1997). Wzrost poziomu tzw. hormonów stresu we krwi i rozregulowanie poziomu innych hormonów wpływają na akcję serca i oddech, powodują zdenerwowanie i osłabienie uwagi, prowadzą do zaburzeń naczyniowych, psychicznych, owrzodzeń żołądka, a nawet upośledzają pracę układu immunologicznego. Najbardziej oczywistym skutkiem ekspozycji na nadmierny hałas

jest uszkodzenie słuchu. Analogicznie optymalne warunki akustyczne sprzyjają dobrostanowi psychofizycznemu i regeneracji organizmu.

Negatywne oddziaływanie na człowieka mogą mieć także dźwięki ciche – ze względu na swą jednostajność lub niekorzystną charakterystykę widmową (najczęściej dotyczy to dźwięków generowanych elektronicznie). Co więcej, negatywne oddziaływanie dźwięków w dużej mierze ma podłoże subiektywne; obok takich obiektywnych właściwości jak natężenie dźwięku, częstość występowania, charakterystyka widmowa itd. istotna jest osobnicza podatność, a nawet emocjonalne skojarzenia. Oprócz skutków fizycznych dźwięki wpływają między innymi na poczucie bezpieczeństwa, poziom komfortu i orientację w środowisku (Gibała-Kapecka, Kamisiński, Kapecki 2019).

Zygmunt Bauman zauważył, że „Granica między »ciałem« i »środowiskiem« jest we wszystkich epokach i kulturach daleka od jasności" (Bauman 1995: 97). Granice między ciałem a środowiskiem w przypadku dźwięków są szczególnie trudne do wyznaczenia. Wobec komunikatów słuchowych pozostajemy bowiem bardziej bezbronni niż wobec wizualnych, bo uszy nie mają powiek – nie da się ich zamknąć tak, jak zamyka się oczy. Wrażenia słuchowe docierają do człowieka nawet w czasie snu. Od strony fizycznej dźwięk jest falą akustyczną, którą można określić jako zmiany ciśnienia powietrza w czasie (Basiński 2020). Właściwości fali dźwiękowej są wykorzystywane m.in. w badaniach ultrasonograficznych. Ta fala oddziałuje nie tylko na psychikę, ale także bezpośrednio na fizyczność człowieka. Można więc powiedzieć, że słuch w pewnym sensie zbliżony jest do dotyku, w każdym razie ma charakter dotyku bardziej niż wzrok. To doświadczenie utrwalone zostało w języku, gdzie funkcjonuje m.in. powiedzenie „dotknęło mnie to, co powiedziałeś".

Fakt, że środowisko akustyczne jest „niewidzialne", utrudnia uznanie konieczności jego ochrony i skuteczne działania w tym kierunku. Wybitny polski kompozytor Witold Lutosławski (1913–1994) doprowadził w 1969 roku do przyjęcia przez Międzynarodową Radę Muzyczną przy UNESCO pierwszej ustawy na temat prawa człowieka do ciszy (Gwizdalanka 1987). Inne działania, takie jak działalność Światowego Forum Ekologii Akustycznej (World Forum for Acoustic Ecology – WFAE), Sieci Ekologii Dźwiękowych Europy Centralnej (Central European Network for Sonic Ecologies – CENSE), organizowanie konferencji naukowych czy wydawanie recenzowanego czasopisma „Soundscape: The Journal of Acoustic Ecology", zauważalne są głównie w środowisku naukowym i artystycznym i do tej pory w niewielkim stopniu wpływają na procesy społeczne. W ostatnim czasie ponownie zwraca się większą uwagę na ten problem. Mówi się nawet, że hałas to „nowy smog". Rok 2020 został ogłoszony Międzynarodowym Rokiem Dźwięku (International Year of Sound) przez Międzynarodową Komisję do spraw Akustyki (International Commission for Acoustics) (International Year of Sound 2021).

Najważniejsze założenia ekologii akustycznej

Kompleks wszelkiego rodzaju wrażeń słuchowych docierających do człowieka określa się mianem środowiska akustycznego. Relacjami między człowiekiem a tym środowiskiem zajmuje się ekologia akustyczna – interdyscyplinarna dziedzina, za której twórcę uważa się kanadyjskiego kompozytora, badacza i pedagoga, zmarłego we wrześniu 2021 r. Raymonda Murraya Schafera (1933–2021). Pojęcie pejzażu dźwiękowego, jedno z najważniejszych w swojej koncepcji, Schafer sformułował w drugiej połowie lat 60. Na Simon Fraser University w Burnaby (British Columbia) w 1969 r. założył Przedsięwzięcie Pejzażu Dźwiękowego Świata (World Soundscape Project – WSP), w ramach którego zaczęto przeprowadzać opis i analizę relacji człowieka ze środowiskiem dźwiękowym, co miało być pomocne w działaniach na rzecz ograniczenia zanieczyszczenia dźwiękowego. Ekologia akustyczna posługuje się określonymi terminami, takimi jak:

- Pejzaż dźwiękowy (ang. *soundscape*) – to całość lub wycinek środowiska dźwiękowego, np. środowisko akustyczne centrum handlowego, lotniska, audycji radiowej lub kompozycji muzycznej (Kapelański 1999), wraz z ich percepcyjnym, społecznym i historyczno-społecznym kontekstem.
- Zanieczyszczenie dźwiękowe (*noise pollution*) – obecne w środowisku dźwiękowym zakłócenia, dźwięki nieniosące istotnej informacji i niesprzyjające dobrostanowi człowieka, często generowane przez przemysł. Schafer już w latach 60. ubiegłego wieku zwracał uwagę na to, że wysoki poziom zanieczyszczenia dźwiękowego wiąże się nie tylko z faktyczną obecnością hałasu w miastach, ale także z niewrażliwością na bodźce dźwiękowe. Jego zdaniem obecnie dominuje pejzaż dźwiękowy, który nazwał *lo-fi*: o wysokim poziomie zakłóceń i „zatłoczenia", co sprawia, że pojedyncze sygnały dźwiękowe są niewyraźne (Schafer 1982). Źródłem tego pejzażu jest rewolucja przemysłowa. Zanurzenie w nim powoduje, że ludzie nie są w stanie odbierać za pomocą dźwięków wyczerpujących informacji o otaczającym ich świecie. Przeciwieństwem pejzażu *lo-fi* jest *hi-fi*, który cechuje się niskim poziomem zakłóceń i pozwala dobrze słyszeć otaczające dźwięki.
- Kompetencja sonologiczna (*sonological competence*) – świadomość środowiska dźwiękowego i odpowiedzialne jego kształtowanie w trosce o dobrostan własny i innych ludzi oraz o zachowanie spuścizny kulturowej człowieka.
- Czyszczenie uszu (*ear cleaning*) – określenie ćwiczeń, będących elementem edukacji mającej na celu uwrażliwianie na otaczające środowisko dźwiękowe. Polegają na rozwijaniu umiejętności uważnego słuchania, rozpoznawania dźwięków, ich kategoryzowania i świadomego kreowania środowiska dźwiękowego (Schafer 1967).
- Spacery dźwiękowe (*soundwalks*) – to kolejny element programu uwrażliwiania na środowisko dźwiękowe. Celem takich spacerów, których trasa jest zawsze świadomie zaplanowana, jest zwrócenie uwagi na dźwięki występujące w określonym otoczeniu oraz na rolę człowieka w ich powstawaniu. Podczas spaceru uczestnicy obserwują otoczenie przez pryzmat dźwięków, zapamiętują je, grupują

w kategorie, a następnie wspólnie odtwarzają. Pozwala to na refleksję nad znaczeniem dźwięków i ich wpływu na człowieka. Ideę spacerów dźwiękowych rozwija Hildegard Westerkamp (2015).
– Projektowanie akustyczne (*acoustic design*) – dziedzina praktycznej działalności twórczej, w której na wzór wzornictwa przemysłowego zajmowano by się planowaniem przyszłego środowiska akustycznego w trosce o dobrostan człowieka i zachowanie spuścizny kulturowej. Należy zadbać między innymi o poszanowanie ciszy. Warto też dążyć do zachowania dźwięków symbolizujących dawne czynności, przedmioty, sposoby życia, które giną we współczesnym pejzażu akustycznym.

Ekologia akustyczna jako dziedzina interdyscyplinarna znajduje się w polu zainteresowań różnych dziedzin nauki. Muzykologia traktuje dźwięk jako środek ekspresji estetycznej. Geografia rozpatruje go jako element krajobrazu. Dla architektów dźwięk stanowi przede wszystkim element przestrzeni miejskiej. Z punktu widzenia kulturoznawstwa jest to nośnik wiedzy o kulturze. Historia bada dźwięk jako świadectwo przeszłości, dawnego sposobu życia, podczas gdy biologia za najistotniejsze uznaje zagrożenie hałasem. Wśród dziedzin zajmujących się ekologią akustyczną do tej pory najmniej obecna jest pedagogika, choć edukacyjne implikacje ekologii akustycznej wydają się oczywiste. Badania naukowe i refleksje teoretyczne nie nadążają w tym wypadku za działaniami praktycznymi.

Wśród oferty edukacyjnej związanej z ekologią akustyczną w Polsce należy wymienić następujące inicjatywy: działania w ramach Biennale Sztuki dla Dziecka w Poznaniu (warsztaty „Słuchanie świata" w 2015 r., słuchowisko w plenerze „Redukcja hałasu" w 2021 r.); spacery dźwiękowe i warsztaty w ramach projektu „Słyszę dobre dźwięki" organizowanego przez Filharmonię w Szczecinie; warsztaty dla grup zorganizowanych „Dźwięki wokół nas" w Filharmonii Łódzkiej; spacery dźwiękowe prowadzone w Poznaniu i okolicach w ramach cyklu „Rzeka żywa 2021"; spacery dźwiękowe organizowane w Warszawie przez Narodową Galerię Sztuki „Zachęta"; spacer dźwiękowy „Idź, aż usłyszysz granice" w ramach 64. Międzynarodowego Festiwalu Muzyki Współczesnej „Warszawska Jesień" (2021); działania edukacyjne na wybranych uczelniach i kierunkach studiów, m.in. w Instytucie Muzykologii Uniwersytetu Wrocławskiego i w Akademii Sztuk Pięknych im. Władysława Strzemińskiego w Łodzi (Pracownia Audiosfery). Powyższa lista nie aspiruje bynajmniej do bycia kompletną. Przedstawione inicjatywy mają charakter komercyjny lub *non profit*. Można zauważyć, że w ostatnich latach takie działania podejmowane są coraz częściej, sytuują się jednak poza systemem powszechnej edukacji szczebla podstawowego i ponadpodstawowego. Sprawia to, że oferta dociera jedynie do stosunkowo wąskiej grupy osób: zainteresowanych tematem i bardziej niż przeciętnie wrażliwych na dźwięki. Zdecydowanie zbyt skromna promocja tych działań powoduje, że większość osób, także tych związanych ze środowiskiem edukacyjnym i artystycznym, nie wie o ich istnieniu. Z naukowego punktu widzenia narzekać można zaś na brak koordynacji działań osób i instytucji z różnych środowisk na szczeblu ogólnokrajowym.

Bardziej obszerne wyjaśnienie założeń ekologii akustycznej oraz przedstawienie działań w tym zakresie zawarłam w artykułach opublikowanych na łamach

czasopisma „Teraźniejszość – Człowiek – Edukacja" (Sasin 2019a, 2019b). Jedną z pierwszych osób, które w formie całościowej przedstawiły na gruncie polskim zagadnienia z zakresu ekologii dźwiękowej, był Maksymilian Kapelański (1999), pianista i muzykolog, wykształcony częściowo w Kanadzie. W ostatnich latach idee ekologii akustycznej zgłębia warszawski muzykolog i krytyk muzyczny K. Marciniak, autor tekstów w mediach tradycyjnych i elektronicznych, badacz i kurator sztuki. Z geograficznego punktu widzenia dźwiękiem zajmuje się między innymi Sebastian Bernat (2009), aspekt kulturoznawczy zgłębia muzykolog Robert Losiak (2015).

Należy podkreślić, że ekologia akustyczna, choć w wielu miejscach zbieżna z edukacją ekologiczną i podobna pod względem nazwy, nie jest z nią tożsama. Uwzględnia bowiem aspekt estetyczny w relacjach między człowiekiem a środowiskiem, jak również kulturowy, społeczny i historyczny kontekst dźwięków. Co ważne, ekologia akustyczna i postulowane przez nią ćwiczenia kierowane są nie tylko do muzyków czy, szerzej, artystów. Ekologia akustyczna nie dyskryminuje dźwięków muzycznych, ale też ich nie faworyzuje – odgłosy o charakterze muzycznym i niemuzycznym traktowane są równorzędnie. Może się nawet zdarzyć, że to właśnie dźwięki muzyczne w danym kontekście są zbędne i tworzą dźwiękowe zanieczyszczenie (Czech 2013: 52).

Ekologia akustyczna to również nie to samo, co ekologia ciszy (Sztumski 2010) czy aktywna cisza (Čapek 2020). Termin ten jest szerszy i pojemniejszy. Nie chodzi bowiem o to, by za wszelką cenę ograniczać ilość dźwięków w swoim otoczeniu czy eliminować dźwięki pochodzenia technicznego. Takie działanie byłoby nie tylko niemożliwe, ale także niecelowe, gdyż już sto lat temu kompozytorzy inspirowali się odgłosami maszyn, tworząc utwory, który zajęły ważne miejsce w historii muzyki, takie jak *Pacific 231* Arthura Honeggera (1923), czy konstruując instrumenty odzwierciedlające nową filozofię estetyczną, takie jak intonarumori Luigiego Russolo (1910–1930). Istotą ekologii akustycznej jest świadome kształtowanie środowiska dźwiękowego z naciskiem na pozytywne podejście do dźwięków w ogóle. Nadmierny „puryzm dźwiękowy" może doprowadzić do szybkiego wypalenia się entuzjazmu przeciwników hałasu. Nie da się przywrócić obecnego środowiska akustycznego do stanu niegdysiejszej naturalności bez zmiany całego sposobu życia człowieka, więcej – całej cywilizacji i kultury. Celem ekologii akustycznej nie jest jedynie promocja ciszy, jak w przypadku ekologii ciszy, ale świadome kształtowanie pejzażu akustycznego. Skutki niekiedy mogą być podobne, lecz intencja odmienna.

„Czyszczenie uszu" jako droga do odkrywania własnej cielesności

Istotnym komponentem założeń ekologii akustycznej są jej działania praktyczne, przyjmujące postać oddziaływań pedagogicznych. Ich celem jest wykształcenie kompetencji sonologicznej ludzi i całych społeczeństw. Świadome kształtowanie środowiska akustycznego jest jednym ze sposobów wpływania na ciało, jednak nie w drodze jego modyfikacji, lecz modyfikacji otoczenia.

Dlaczego „czyszczenie uszu"? Zmiana podejścia do środowiska dźwiękowego wymaga „wyczyszczenia" umysłu z dotychczasowych niekorzystnych przyzwyczajeń, spowodowanych przemianami cywilizacyjnymi i intensyfikacją życia człowieka. Schafer nie oczekiwał porzucenia cywilizacji i związanych z nią udogodnień (choć sam znalazł dla siebie miejsce na farmie w Ontario, a krajobrazy Kanady w znacznym stopniu stanowiły dla niego inspirację). Nawoływał natomiast do zmiany podejścia do środowiska dźwiękowego, której źródłem byłaby świadomość jego oddziaływań. Choć jego koncepcja powstała w latach 60. ubiegłego wieku, pozostaje w pełni aktualna. Nie wypracowano do tej pory skutecznych sposobów rozwiązywania akustycznych problemów. Niektóre źródła hałasu, związane głównie z transportem i przemysłem, podlegają skutecznemu ograniczeniu dzięki rozwojowi techniki, jednocześnie jednak multiplikują się dźwięki pochodzące z innych źródeł.

Schafer, analizując krajobrazy dźwiękowe i znaczenie dźwięku w życiu człowieka i historii ludzkości, nie odnosi się bezpośrednio do cielesności, nie analizuje wpływu bodźców akustycznych na poziom ciśnienia krwi czy określonych hormonów. Jednak jego pisma przepojone są dbałością o wszechstronny, cielesno-duchowy dobrostan człowieka. Ekologia akustyczna respektuje, poważa i rozwija podmiotowość ciała. Dźwięki niekorzystne – zbyt głośne, zbyt nagłe, niezwiązane z działaniami człowieka, generowane przez urządzenia techniczne – wzbudzają niepokój i zdenerwowanie. Schafer (1982) określa je jako „natarczywe", „agresywne" i „brutalne". Dźwięki wydawane przez człowieka lub pochodzące z natury są zaś „uspokajające". Na odzyskanie „duchowego i umysłowego spokoju" pozwalają okresy ciszy (Schafer 1982: 313).

Kanadyjski myśliciel zwraca uwagę, że człowiek powinien być miarą korzystnego środowiska akustycznego w miejscach przez ludzi zamieszkiwanych. Podobnie jak ludzka anatomia dyktuje rozwiązania architektoniczne, tak „podstawowymi modułami dla ludzkiego środowiska akustycznego są ucho i głos człowieka" (Schafer 1982: 312). Przykładem może być tutaj sam głos ludzki, którego głośność (bez wzmocnienia technicznego) nigdy nie przekroczy progu szkodliwego dla człowieka.

Na nierozłączność pejzażu dźwiękowego i odbierających oraz współtworzących go ludzi zwraca uwagę muzykolog i propagator ekologii akustycznej Krzysztof Marciniak:

> Pejzaż dźwiękowy stanowi dla mnie nierozłączną całość z zamieszkującymi go ludźmi, ich rytmami, kulturą, pracą. Ich uszy powinny być pierwszym drogowskazem. To oni najlepiej wiedzą, na co należy zwrócić uwagę, czemu się przysłuchać, jaką obrać ścieżkę, czego wyczekiwać (Marciniak 2020).

Impulsy dźwiękowe dobiegają do człowieka z zewnątrz, ale wiedza o osobniczych reakcjach na nie musi pochodzić z wewnątrz. Odbieranie ich nie jest zatem możliwe bez przekierowania uwagi z otoczenia do środka, do własnego ciała. Dla współczesnego człowieka, bombardowanego zewsząd nadmiarem bodźców, jest to wyjątkowo trudne wyzwanie. O tym, iż jest ono potrzebne, świadczy popularność odkrywanych w ostatnich latach ponownie praktyk uważności i medytacji, wywodzących się z wielkich światowych systemów religijnych: chrześcijaństwa i buddy-

zmu (Čapek 2020). Pojmowana jako „przyjazna, niekrytyczna świadomość z chwili na chwilę" (Čapek 2020: 13), uważność sprzyja świadomej redukcji bodźców docierających do człowieka i ich analizie z uwzględnieniem wpływu na samopoczucie fizyczne i psychiczne. Jednym z rodzajów uprawianej współcześnie medytacji jest medytacja skoncentrowana na dźwiękach. Z założeniami tymi współbrzmią (*nomen omen*) idee Schafera:

> Zdaniem Schafera w europejskim kręgu kulturowym pojmowanie ciszy i kontemplacji jako realnej koncepcji życia zanikło pod koniec XIII wieku wraz z odejściem wielkich chrześcijańskich mistyków. Przywrócenie tej idei, ponowne uznanie ciszy za „»stan pozytywny i szczęśliwy sam w sobie«, stanowi jedno z głównych zadań współczesnego człowieka (Schreiber 2012: 243).

Schafer (1982: 315) postuluje: „Uspokój swój umysł – to pierwsze zadanie, wszystko inne nastąpi w odpowiednim czasie".

W ten sposób ekologia akustyczna kształtuje wrażliwość wobec własnego ciała. Zachęca, by brać pod uwagę przekazywane przez ciało informacje („jak czuję się z tymi dźwiękami? jak one na mnie oddziałują?") i nakłania do podobnej uważności względem innych osób („jak ktoś się czuje w otoczeniu dźwięków wywoływanych przeze mnie?").

Z drugiej strony, nagła popularność praktyk medytacyjnych wśród osób niereligijnych i różnego rodzaju „wczasów ciszy" (Bojańczyk 2020) może wskazywać na zbytni radykalizm. Dążenie do maksymalnego pozbycia się dźwięków z otoczenia może świadczyć o bezbronności wobec nich, analogicznie do problemów z jedzeniem, gdy brak umiejętności komponowania rozsądnej diety w obliczu nadpodaży produktów prowadzi niekiedy do radykalnego eliminowania z menu wielu składników pod dyktando restrykcyjnych zasad dietetycznych. Ostatecznym celem ekologii akustycznej nie jest tworzenie specjalnie wyznaczonych i trudno dostępnych stref ciszy, lecz kreowanie przyjaznego środowiska dźwiękowego w każdym miejscu. Droga do tego celu nie wiedzie na pewno przez generowanie dodatkowych dźwięków, które miałyby stłumić te niepożądane („odgradzanie się" od innych słuchawkami, tworzenie „tapet dźwiękowych" w sklepach itp.) – nasuwa to skojarzenia z przykrywaniem przykrego zapachu niemytego ciała perfumami.

Początkowo Schafer piętnował negatywne zjawiska akustyczne nasilające się wraz z rozwojem cywilizacji i techniki; z czasem odszedł od tego na rzecz skoncentrowania się na działaniach pozytywnych, które człowiek może i powinien podjąć wobec swojego środowiska dźwiękowego. Obecnie ekolodzy akustyczni nie dążą do eliminowania jak największej liczby dźwięków. Nie koncentrują się na treściach „alarmistycznych", lecz postulują ciągły rozwój i aktywne działanie. W tym sensie prezentowane idee są zbieżne z definicją zdrowia, które – według obowiązującej od 1946 roku definicji Światowej Organizacji Zdrowia – należy pojmować jako „stan całkowitego fizycznego, umysłowego i społecznego dobrostanu, a nie tylko brak choroby lub niepełnosprawności" (World Health Organization 2020, tłum. własne).

Wcielanie w życie idei Schafera wymaga pozostawania w kontakcie ze swoim ciałem i własnymi potrzebami. Tylko wówczas możliwe jest aktywne i świadome kształtowanie swojego środowiska.

> Chcę, żeby ludzie słuchali bardziej krytycznie i zastanawiali się: „czy naprawdę chcę takiej muzyki, takiego dźwięku w moim otoczeniu, czy chcę zachować pewne dźwięki, czy raczej wyeliminować" – mówił Schafer. (…) Ludzie sądzą na ogół, że tego nie da się zmienić, że to niemożliwe. Ale zmienić można mnóstwo rzeczy. Nawet we własnym mieszkaniu są dźwięki pożądane i niepożądane. (…) Czyli wszystko zaczyna się od naszego najbliższego otoczenia (Zielińska 1995: 17).

Na potrzebę działań praktycznych odpowiadają także założenia tzw. głębokiego słuchania (*deep listening*), sformułowane przez amerykańską kompozytorkę Pauline Oliveros (1932–2016). Podtytuł jej książki brzmi: „Praktyka dźwiękowa kompozytora" (Oliveros 2005). Proponowana praktyka nie jest jednak skierowana wyłącznie do kompozytorów czy, szerzej, muzyków. A może inaczej – jest skierowana do kompozytorów, bo każdy może być kompozytorem własnego środowiska dźwiękowego i to w dwojakim sensie: dobierając dźwięki do swego otoczenia oraz słuchając dostępnych dźwięków na swój indywidualny, niepowtarzalny sposób.

> Rozróżniam słyszenie od słuchania – wyjaśniała artystka. – Słyszenie jest fizycznym narzędziem umożliwiającym percepcję. Słuchanie jest rodzajem uwagi skierowanej na to, co jest postrzegane zarówno akustycznie, jak i psychologicznie (Oliveros 2005: XXII).

Słuchanie świata zewnętrznego w ujęciu Oliveros prowadzi zatem do rozwoju umiejętności „słuchania siebie", czyli uważności, wrażliwości na własne potrzeby i upodobania. Głębokie słuchanie jest rodzajem medytacji. Obejmuje nie tylko zwracanie uwagi na poszczególne dźwięki, ale także na relacje między nimi i zmienność (procesualność) środowiska dźwiękowego. Humanistycznego wymiaru nadaje koncepcji Oliveros nastawienie na relacje: między dźwiękami, między ludźmi, a także między ludźmi i dźwiękami.

Koncepcja Oliveros inspiruje artystów różnych dziedzin sztuki, którzy prowadzą projekty pracy z dźwiękami w celu aktywizowania percepcji odbiorców. Przykładem takiego projektu jest „Głębokie słuchanie" – zrealizowane przez Galerię Sztuki Współczesnej BWA w Katowicach (zob. Lisok 2019).

Podsumowanie

Umiejętności człowieka, a szczególnie umiejętności zmysłowe, są „wcielone". Wśród nich znajdują się słyszenie, słuchanie i – co za tym idzie: możność podziwiania świata dźwięków i refleksji nad nim. Akceptacja cielesności wymaga integracji wiedzy o ciele i zagadnień humanistycznych. Krokiem w tym kierunku mogłoby być wprowadzenie ekologii akustycznej do powszechnej edukacji oraz zintegrowanie

jej z dotychczasowym programem nauczania z zakresu ekologii, biologii, edukacji artystycznej, a także pedagogiki twórczości. Zajęcia z zakresu ekologii akustycznej, przeprowadzone z uczniami łódzkich szkół podstawowych w Filharmonii Łódzkiej, wykazały nieznajomość tych zagadnień wśród dzieci (Sasin 2019b). Pozwala to sformułować także wniosek o nieznajomości takich zagadnień wśród nauczycieli – a w każdym razie o braku świadomości ich znaczenia.

Wiedza na temat oddziaływania dźwięków na organizm nie jest wystarczająco powszechna. Zagadnieniu temu poświęca się też niewiele uwagi w edukacji. Fakt ten może być jedną z przyczyn deprecjonowania zajęć artystycznych w edukacji powszechnej. Taniec w sposób oczywisty, muzyka i plastyka w sposób nieco mniej bezpośredni związane są z doznaniami ciała, wymagają współpracy z nim i korzystania z jego możliwości. Jako takie „przeciwstawiają się" intelektualnemu podejściu do kształcenia, kultywowanemu we współczesnej szkole. Nauki społeczne, w tym pedagogika, wciąż borykają się z dziedzictwem Kartezjusza, który wyznaczał zdecydowany rozdział między umysłem a ciałem. To umysł i procesy myślenia uznawał za podstawę człowieczeństwa, o czym świadczy jego słynne *cogito ergo sum*. Nauki przyrodnicze, wkraczające w sfery zarezerwowane dotąd dla humanistyki i refleksji humanistycznej, są w stanie nadać naukom społecznym nowy kierunek rozwoju.

Relacje z kursów ekologii akustycznej na studiach różnych kierunków kształcenia na uczelniach europejskich wskazują, że po takim kursie młodzież wykazuje większą wrażliwość na bodźce dźwiękowe, podejmuje intencjonalną refleksję nad ich wpływem na siebie i innych ludzi, docenia wartość zrównoważonego pejzażu dźwiękowego. Wśród uczniów w wieku 11–14 lat zauważalne są także korzyści społeczne, wyrażające się w niewymuszonym, aktywnym słuchaniu innych ludzi, które pojawia się zamiast słuchania z przymusu, typowego dla wielu sytuacji szkolnych (Sasin 2019b).

Zajęcia z ekologii akustycznej, realizowane systematycznie zarówno wśród uczniów jak i nauczycieli, na różnych etapach edukacyjnych, mogą przyczynić się do rozwijania kompetencji sonologicznej społeczeństw. Ta droga, choć dłuższa i trudniejsza niż wprowadzanie odgórnych zarządzeń porządkujących środowisko dźwiękowe, to jedyne rozwiązanie zapewniające skuteczność w dłuższej perspektywie czasowej. Rozwiązania techniczne (ekrany dźwiękowe, udoskonalenia konstrukcyjne w pojazdach) oraz prawne (ustalanie dopuszczalnych poziomów hałasu, nakaz stosowania ochrony słuchu, przepisy dotyczące ciszy nocnej itp.) nigdy nie zastąpią świadomości dźwięków i świadomości ciała; mogą je jedynie wspomagać i uzupełniać.

Świadomość własnych preferencji i potrzeb w zakresie środowiska dźwiękowego prowadzi do większej świadomości własnego ciała. Jak podkreśla Schafer:

> Wierzę, że droga do poprawienia światowego pejzażu dźwiękowego jest całkiem prosta. Musimy nauczyć się słuchać. Wydaje się, że jest to nawyk, o którym zapomnieliśmy. Musimy uwrażliwić ucho na cudowny świat dźwięków, które nas otaczają (Schafer 1992: 11).

Bibliografia

Ball S. J. (1999) *Foucault i edukacja. Dyscypliny i wiedza*, tłum. K. Kwaśniewicz, Kraków, Oficyna Wydawnicza „Impuls".

Basiński K. (2020) *Podstawy działania ludzkiego systemu słuchowego* w: *Psychologia muzyki*, M. Chełkowska-Zacharewicz, J. Kaleńska-Rodzaj (red.), Warszawa, Wydawnictwo Naukowe PWN, s. 47–62.

Bauman Z. (1995) *Ciało i przemoc w obliczu ponowoczesności*, Toruń, Wydawnictwo Naukowe UMK.

Bernat S. (2009) *Perspektywy ekologii dźwiękowej w Polsce*, „Problemy Ekologii Krajobrazu", t. 25, s. 175–182.

Błajet P. (2006a) *Ciało jako kategoria pedagogiczna. W poszukiwaniu integralnego modelu edukacji*, Toruń, Wydawnictwo Naukowe UMK.

Błajet P. (2006b) *O potrzebie edukacji cielesnej dorosłych*, „Rocznik Andragogiczny", s. 28–46.

Bojańczyk J. (2020) *W milczeniu*, „Do Rzeczy", nr 48/401, s. 88–89.

Czech A. (2013) *Ordynaci i trędowaci. Społeczne role instrumentów muzycznych*, Gdańsk, Słowo/obraz terytoria.

Čapek S. M. (2020) *Upodobanie do ciszy*, „Kultura Współczesna", nr 3, s. 12–23.

Dziuban A. (2013) *Starzejące się ciało w społeczeństwie somatycznym*, „Zeszyty Pracy Socjalnej", t. 18, nr 1, s. 13–25.

Foucault M. (2020) *Nadzorować i karać*, tłum. T. Komendant, Warszawa, Wydawnictwo Aletheia.

Gibała-Kapecka B., Kamisiński T., Kapecki T. (2019) *O dźwięku, akustyce i hałasie w przestrzeni miasta*, Kraków, Wydawnictwo Akademii Sztuk Pięknych im. Jana Matejki w Krakowie.

Gwizdalanka D. (1987) *Strojenie trąb jerychońskich. Rewaloryzacja homo musicus*, „Ruch Muzyczny", nr 24, s. 20–21.

Kapelański M. (1999) *Koncepcja „pejzażu dźwiękowego" (soundscape) w pismach R. Murraya Schafera*, praca magisterska napisana w Instytucie Muzykologii Wydziału Historycznego Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 1999, maszynopis w bibliotece Instytutu Muzykologii Uniwersytetu Warszawskiego oraz w Internecie, https://static1.squarespace.com/static/50b19a2ae4b01c11f0ef421b/t/51439234e4b0d8ae42620f76/1363382836313/M.+Kapelanski+-+Pisma+Schafera.pdf [dostęp: 27.09.2021].

Konieczna-Nowak L. (2020) *Muzykoterapia, czyli pogranicza nauki i sztuki. Praktyka, teoria, stan badań* w: *Psychologia muzyki*, M. Chełkowska-Zacharewicz, J. Kaleńska-Rodzaj (red.), Warszawa, Wydawnictwo Naukowe PWN, s. 153–174.

Kornas-Biela D. (1998) *Prenatalne uwarunkowania rozwoju mowy* w: *Opieka logopedyczna od poczęcia*, B. Rocławski (red.), Gdańsk, Glottispol, s. 13–24.

Kubiak-Jabłońska D. (2014) *Ciało jako kategoria pedagogiczna*, „Roczniki Pedagogiczne" nr 1, s. 69–85.

Losiak R. (2015) *Malowniczość pejzażu dźwiękowego. O pewnym aspekcie estetycznego doświadczenia audiosfery*, „Teksty Drugie", 5, s. 45–57.

Matyja J. R. (2011) *Ciało ożywiane muzyką*, „Avant" 2/1, s. 193–197.

Merleau-Ponty M. (1993) *Fenomenologia percepcji. Fragmenty*, tłum. praca zbiorowa, Warszawa, Wydawnictwo Instytutu Filozofii i Socjologii PAN.

Młodkowski J. (1998) *Aktywność wizualna człowieka*, Warszawa, Wydawnictwo Naukowe PWN.

Oliveros P. (2005) *Deep Listening. A Composer's Sound Practice*, iUniverse.

Pikała A., Sasin M. (2016) *Arteterapia. Scenariusze zajęć*, Łódź, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego.

Pułka P. (2010) *Dźwiękoterapia misami tybetańskimi i gongami*, „Sztuka Leczenia", nr 3–4, t. 21, s. 57–66.

Rokicki J. (2011) *Ciało w koncepcji Michela Foucaluta* w: *Kulturowe emanacje ciała*, M. Banaś, K. Warmińska (red.), Kraków, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, s. 151–164.

Sasin M. (2019a) *Ekologia akustyczna – nieobecny dyskurs w pedagogice*, „Teraźniejszość – Człowiek – Edukacja", tom 22, nr 1 (85), s. 31–48.

Sasin M. (2019b) *Kształtowanie środowiska dźwiękowego jako wyraz kreatywności dzieci. Perspektywa ekologii akustycznej*, „Teraźniejszość – Człowiek – Edukacja", t. 22, nr 3 (87), s. 71–83.

Schafer R. M. (1967) *Ear cleaning. Notes for an experimental music course*, Clark & Cruickshank, BMI Canada Limited.

Schafer R. M. (1982) *Muzyka środowiska*, tłum. D. Gwizdalanka, „Res Facta. Teksty o muzyce współczesnej", nr 9, s. 288–315.

Schafer R. M. (1992) *A Sound Education. 100 Excercises in Listening and Sound-Making*, Indian River, Ontario, Arkana Editions.

Schreiber E. (2012) *Muzyka i metafora. Koncepcje kompozytorskie Pierre'a Schaeffera, Raymonda Murraya Schafera i Gerarda Griseya*, Warszawa, Narodowe Centrum Kultury.

Shilling C. (2021) *Socjologia ciała*, tłum. M. Skowrońska, Warszawa, Wydawnictwo Naukowe PWN.

Shusterman R. (2016) *Myślenie ciała. Eseje z zakresu somaestetyki*, tłum. P. Poniatowska, Warszawa, Instytut Wydawniczy „Książka i Prasa".

Sierzputowski K. (2019) *Ciała w dźwięku. Wydarzenie muzyczne w perspektywie somatoestetycznej*, „Miscellanea Anthropologica et Sociologica", nr 20(2), s. 70–82.

Szpunar M (2008) *Kultura obrazu a ikonosfera internetu*, „Studia Medioznawcze", nr 3(34), s. 104–124.

Sztumski W. (2010) *Ekologia ciszy jako element sozologii systemowej wzmacniający koncepcję rozwoju zrównoważonego*, „Problemy Ekorozwoju", t. 5, nr 2, s. 61–68.

Szulc W. (2011) *Arteterapia: narodziny idei, ewolucja teorii, rozwój praktyki*, Warszawa, Difin.

Trybalska G., Namysłowski G., Morawski K. (1997) *Hałas i jego wpływ na organizm człowieka*, „Audiofonologia", t. 11, s. 295–301.

Wierszyłowski J. (1970) *Psychologia muzyki*, Warszawa, Wydawnictwo Naukowe PWN.

Zielińska L. (1995) *Rozmowa z R. Murrayem Schaferem*, „Monochord. De musica acta, studia et commentarii", nr 8–9, s. 13–21.

Źródła internetowe

Lisok M. (2019) *Dźwięk pożyczony od kogoś innego – o projekcie „Głębokie słuchanie"* w: *Głębokie słuchanie. Deep Listening*, eadem (red.), Katowice, Galeria Sztuki Współczesnej BWA, s. 6–17, https://issuu.com/790065/docs/glebokie_sluchanie_book_web [dostęp: 30.09.2021].

International Year of Sound, https://sound2020.org [dostęp: 28.09.2021].

Jupowicz-Ginalska A., Jasiewicz J., Kisilowska M. Baran T., Wysocki A. (2018) *FOMO. Polacy a lęk przed odłączeniem – raport z badań*, Warszawa, https://www.wdib.uw.edu.pl/attachments/article/1992/FOMO.%20Polacy%20a%20l%C4%99k%20 przed%20od%C5%82%C4%85czeniem%20-%20raport%20z%20bada%C5%84.pdf [dostęp: 06.12.2020].

Marciniak K. (2020) *Projektowanie dźwiękowe ze społecznością*, https://kadebeem.wordpress.com/2020/08/13/projektowanie/ [dostęp: 27.09.2021].

Westerkamp H. (2015) *Spacery dźwiękowe*, tłum. K. Kijowska, „Glissando", nr 26, http://glissando.pl/tekst/spacery-dzwiekowe/ [dostęp: 06.12.2020].

World Health Organization (2020) *Constitution of the World Health Organization*, https://www.who.int/about/governance/constitution [dostęp 06.12.2020].

O Autorce

Magdalena Sasin – adiunkt w Katedrze Edukacji Artystycznej i Pedagogiki Twórczości na Wydziale Nauk o Wychowaniu Uniwersytetu Łódzkiego. Zainteresowania naukowe: edukacja estetyczna i artystyczna, edukacja medialna, arteterapia, ekologia akustyczna. Prowadzi badania z zakresu popularyzacji kultury w mediach regionalnych, muzyki współczesnej dla dzieci, popularyzacji sztuki w blogosferze, nowych metod edukacji muzycznej dzieci, działalności instytucji kulturalnych. Posiada doświadczenie pedagogiczne, dziennikarskie, w zakresie promocji w instytucji kultury.

Magdalena Sasin – Assistant Professor at the Department of Artistic Education and Pedagogy of Creative Arts at the Faculty of Educational Sciences, University of Lodz. Research interests: aesthetic and artistic education, media education, art therapy, acoustic ecology. She conducts research on the popularization of culture in regional media, contemporary music for children, popularization of art in the blogosphere, new methods of music education for children, the work of cultural institutions. She has experience in teaching, journalism, and promotion in cultural institutions.

Cytowanie

Sasin M. (2022) *Stosunek człowieka do doznań słuchowych a świadomość własnego ciała i cielesności. Perspektywa ekologii akustycznej*, „Nauki o Wychowaniu. Studia Interdyscyplinarne", nr 1(14), s. 58–72, https://doi.org/10.18778/2450-4491.14.05.

creative commons © by the author, licensee University of Lodz – Lodz University Press, Lodz, Poland. This article is an open access article distributed under the terms and conditions of the Creative Commons Attribution license CC BY 4.0